

Ciepłych, rodzinnych świąt

Adam Jarubas

Bezpieczna Polska to Polska w silnym NATO i zjednoczonej Unii Europejskiej

Rozmowa z Adamem Jarubasem, posłem do Parlamentu Europejskiego

Niedługo święta i nowy rok.

Jak pan zapamięta ten mijający?

Adam Jarubas: Rok 2022 z pewnością zostanie zapamiętany jako rok napaści Rosji na Ukrainę. Jako rok bohaterskiej walki Ukraińców. Jako rok, gdy nasze schematy myślowe dotyczące bezpieczeństwa, jeśli nie legły w gruzach, to musiały zostać głęboko zredefiniowane. Bo kto by przypuszczał jeszcze kilka lat temu, że w sąsiednim kraju będzie toczyła się pełnoskalowa wojna. Przecież niedawno, w 2012 w Polsce i w Ukrainie były Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej...

A teraz na te same ukraińskie miasta spadają bomby...

No właśnie. Gdyby ktoś pani powiedział 30 czy 10 lat temu, że to się wydarzy, to pewnie wzięłaby go pani za skrajnego defetystę. Że to niemożliwe, żeby Rosjanie zrzucali bomby na Odesę, Kijów czy Charków. Żeby mordowali cywilną, często rosyjskojęzyczną ludność Ukrainy.

A jednak to się wydarzyło, to się dzieje na naszych oczach. Dlatego musimy każdego dnia pamiętać, że nic nie jest dane raz na zawsze, że każdego dnia, miesiąca i roku musimy dbać o naszą wolność, nasze bezpieczeństwo, naszą niepodległość. Że nie jest tak, jak napisał Francis Fukuyama, że w 1989 roku nastąpił „Koniec historii”.

A czy wg pana jesteśmy obecnie bezpieczni jako kraj?

Odpowiem pytaniem na pytanie. Czy

według pani bylibyśmy bezpieczni gdyby nie NATO i Unia Europejska?

No nie bylibyśmy...

A czy wystarczająco obecny polski rząd dba o jeden z filarów naszego bezpieczeństwa, czyli o nasze relacje z Unią Europejską i poszczególnymi krajami, zarówno Unii i NATO? Czy polski rząd prowadzi rozsądną politykę zagraniczną? Bo dziś polityka zagraniczna to polityka w zakresie podstawowego interesu kraju, czyli bezpieczeństwa. Bezpieczna Polska to Polska w silnym NATO i zjednoczonej Unii Europejskiej.

Politycy PiS twierdzą, że to oni właśnie są gwarantem bezpieczeństwa i odpowiedniej na ten czas polityki.

Tu są dwie kwestie. Trzeba odróżnić to, co obecny rząd zrobił dobrze i to kontynuować, ale też nazwać po imieniu to, co było złe i natychmiast po zmianie władzy w Polsce dokonać zasadniczej korekty. I tak, przyspieszenie modernizacji polskiej armii, zakupy sprzętu trzeba kontynuować. Trochę oczywiście zmienić proporcje i większy nacisk położyć na systemy przeciwlotnicze i przeciwrakietowe. Potrzebujemy znacznie więcej baterii ‘PATRIOT’, być może prócz własnego systemu Obrony Powietrznej Kraju, programów Wisła, Narew i Pilica – czyli dalekiego, średniego i krótkiego zasięgu, powinniśmy też wziąć udział w budowie europejskiego systemu obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej, do którego akces już zgłosiły kraje bałtyckie, Wielka Brytania, Niemcy i inne, a który ma być oparty na izraelskich rozwiązaniach tzw. „Żelaznej Kopuły”, które chronią izraelskie niebo. Nie powinniśmy z miejsca tego systemu negocjować, a traktować jako drugi, który dodatkowo, niezależnie od naszego, może zapewnić Polsce bezpiecznie niebo. Oczywiście musimy też uzupełniać braki w czołgach czy artylerii samobieżnej, bo bardzo dużo jednostek tego uzbrojenia przekazaliśmy Ukra-

Na Święta Bożego Narodzenia życzę Wszystkim doceniania wspólnego przebywania razem, w bezpiecznej Polsce, w ciepłym mieszkaniu, życzę życzliwości wobec siebie, zrozumienia i miłości.

A na przyszły rok - żeby był spokojniejszy, żeby zakończyła się wojna w Ukrainie, abyśmy mieli bezpieczne relacje ze wszystkimi naszymi sąsiadami, żeby nigdy w przyszłości nie dotknęło już nas szaleństwo wojny.

Adam Jarubas

inie. I to też jednoznacznie oceniam pozytywnie. Ukraińcy walczą bowiem też o naszą wolność i ponoszą straszliwą cenę, cenę krwi, zdrowia i życia, także ludności cywilnej, także dzieci.

To co robi PiS to jakiś obłęd, zwłaszcza w obliczu wojny za wschodnią granicą. Ukraińcy płacą cenę krwi za to, by znaleźć się w cywilizowanych, europejskich strukturach, w Unii Europejskiej, a PiS nas z tych struktur stopniowo wyprowadza. Do Unii zniechęca. Zawiera sojusze z antyeuropejskimi ugrupowaniami z innych krajów, z partiami sprzyjającymi Rosji i Putinowi.

Co trzeba zmienić?

Przede wszystkim przestać szukać wroga w Unii, w Niemczech. To co robi PiS to jakiś obłęd, zwłaszcza w obliczu wojny za wschodnią granicą. Ukraińcy płacą cenę krwi za to, by znaleźć się w cywilizowanych, europejskich strukturach, w Unii Europejskiej, a PiS nas z tych struktur stopniowo wyprowadza. Do Unii zniechęca. Zawiera sojusze z antyeuropejskimi ugrupowaniami z innych krajów, z partiami sprzyjającymi Rosji i Putinowi. I ciągle słyszymy, jaka ta Unia jest zła, jak źli są Niemcy, którzy niby Unię rządzą. Kaczyński i PiS mają jakąś obsesję na punkcie Niemców. Zresztą nie tylko Niemców, też na punkcie mniejszości seksualnych, sędziów, nauczycieli, ostatnio też kobiet. Wszędzie szukają wroga, bo nie są w stanie prowadzić innej polityki niż wrogości wobec wybranych grup lub krajów. A Polska i Polacy nie potrzebują teraz wrogów. Dziś naszym wrogiem nie są Niemcy, nie jest Unia, nie są poszczególne zawody czy grupy społeczne. Potrzebujemy budowy wspólnoty, która daje solidne podstawy do bezpieczeństwa. Bezpieczeństwa nas wszystkich.

Pieniądze europejskie też by się przydały...

No właśnie, niektóre kraje już od półtora roku korzystają z europejskich

środków w ramach odbudowy po covidzie. A prezes Kaczyński i prezes NBP jeszcze niedawno twierdzili, że jesteśmy tak bogatym krajem, że możemy sobie pozwolić, aby po te środki nie sięgnąć. A to są miliardy euro. Oni woleli zadłużać Polskę w zagranicznych instytucjach finansowych emitując obligacje od których my wszyscy będziemy musieli zapłacić 9% odsetek, niż wziąć pieniądze, które są na wyciągnięcie ręki, które w większości są za darmo. A te pieniądze, pieniądze unijne mogą pomóc zahamować inflację też z tego powodu, że mogą umocnić złotego i przyczynić się do wzrostu inwestycji.

W tym roku będą drogie święta. Drożyna w sklepach to wina rządu i NBP czy sytuacji międzynarodowej i kryzysu na rynku surowców energetycznych?

I jedno i drugie. Jednak duża część winy jest po stronie czynników wewnętrznych. Niefrasobliwa polityka NBP, o co najmniej pół roku spóźnione podniesienie stóp procentowych – wcześniejsza reakcja spowodowałaby, że skala podwyżek byłaby niższa, dosypywanie pustego pieniądza przez rząd, osłabienie złotego – to czynniki wewnętrzne. W większości krajów Unii, także w Stanach inflacja już spada, u nas - niestety nie, co odbija się w portfelach Polaków. Inflacja nazywana jest przecież „podatkiem ubogich”, bo skutki drożyzny w sklepach najbardziej odczuwają mniej zamożni, w nich też najbardziej bije wzrost cen energii i paliw.

Co powinien zrobić więc rząd aby zahamować inflację?

Natychmiast zakończyć konflikt z Unią i sięgnąć po środki europejskie. A NBP powinien wyemitować obligacje dla polskich obywateli, aby zdjąć z rynku znaczną część pustego pieniądza. Te obligacje, oprocentowane tak jak wysokość inflacji, powinny chronić oszczędności Polaków.

Wracając do Unii i do pana pracy. Co uważa pan za swój największy sukces w pracy jako posła do Parlamentu Europejskiego w mijającym już roku?

Jako sprawozdawca z grupy Europejskiej Partii Ludowej, w skrócie EPL, negocjowałem powstanie mechanizmu CBAM, czyli opłaty granicznej węglowej, która ma wyrównać warunki konkurencji firm europejskich, w tym polskich, z tymi spoza Europy – które nie ponoszą kosztów związa-

nych z emisjami gazów cieplarnianych. W Polsce skorzystają na tym firmy głównie z branży cementowej, stalowej i chemicznej.

Rząd coraz częściej obarcza Unię problemami, które sam wywołuje

Tak. Bardzo często rząd zrzuca na UE skutki własnej nieudolności i zaniedbań. Tymczasem nasza obecność w UE to nie tylko miliardy dotacji, czyli 770 mld zł na lata 2021-27, które z winy rządzących nie były dotąd uruchomione. To również korzyści dla polskich firm z dostępu do unijnego rynku - od wejścia do UE prawie 2 bln zł, czy dodatnie salda wymiany usług: prawie 700 mld zł - według danych prof. J. Czekaja. Na dzisiaj kluczowe jest zaprawienie relacji z UE, nie tylko ze względu na dotacje, ale przede wszystkim na zewnętrzne zagrożenie rosyjskie. W czasie wojny Europa musi być zjednoczona.

Prócz pracy w Parlamencie Europejskim prowadzi pan też zajęcia ze studentami. Czy wiedza zdobyta w PE przydaje się w pracy z młodzieżą?

Oczywiście. Od 5 lat pracuję na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach. Bardzo lubię tę pracę i kontakt ze studentami. W tym roku realizuję ok. 40 godzin wykładów i ćwiczeń miesięcznie. W sumie to grupa ponad stu osób na kierunkach bezpieczeństwa i administracji. Zajęcia dotyczą problematyki integracji europejskiej, bezpieczeństwa ekolo-

gicznego i funduszy europejskich, którymi przez wiele lat się zajmowałem jako marszałek. Temu poświęcona jest też książka, którą wydałem rok temu. Wierzę, że moje doświadczenia są przydatne dla studentów w zdobywaniu wiedzy.

Rozmawiała: Sylwia Bętkowska



Europoseł Adam Jarubas

ZIELONA, TANIA ENERGIA

Bezpieczeństwo energetyczne stało się tematem powszechnym, odkąd na Ukrainie wybuchła wojna. Co do tego, że transformacja energetyczna musi przyspieszyć, wszyscy jesteśmy zgodni.

Aby zapewnić sobie niezależność od rynkowych zmian, ale także mieć wpływ na zmniejszenie globalnych emisji, musimy szybko przestawić nasze systemy energetyczne z paliw kopalnych na odnawialne źródła energii.

Elektryfikacja domowego ogrzewnictwa poprzez rozwój OZE i instalację pomp ciepła to jedna z głównych składowych zarówno ograniczania emisyjności budynków, jak i sposobów na zmniejszenie zależności od paliw kopalnych. Fotowoltaika i pompa ciepła to rozwiązania, które w długofalowym rozrachunku nie

sięgają ani do naszego portfela, ani tym bardziej do naszego zdrowia. To rozwiązania, które pozwalają stworzyć bezobsługowy i bezemisyjny, a przede wszystkim komfortowy dom. Rachunki grozy za prąd? Poszukiwanie dostawcy ekogroszku do pieca nie za miliony? Dzięki odnawialnym źródłom energii o ta

Wywiad z Jerzym Zynkiem

właścicielem firmy PPUH ZENEK

Czasem gadają takie głupoty, że aż boli słuchać

Czym zajmuje się Twoja firma?

Produkujemy pokarm dla gołębi. Są to różnego rodzaju mieszanki o składzie dostosowanym do wieku ptaków, ich stanu fizjologicznego, to znaczy czy to spoczynku, czy lotów, lęgu lub pierzenia. Wykorzystujemy doświadczenia najlepszych hodowli i ośrodków naukowych w naszym kraju. Stosujemy przebadane nasiona, dzięki czemu właściwości pokarmowe naszych mieszanek są najwyższej jakości na rynku.

Jak powstała Twoja firma, to było hobby? Pasja?

I pasja i przypadek. I spotkanie z hodowcami, którzy mnie na to namówili. To było ponad 20 lat temu, bo na początku handlowałem jedynie zbożem. Grono przyjaciół, hobbystów, gołębiarzy, namówiło mnie do robienia mieszanek. Zaczynałem od tony, a teraz są to już tysiące ton. To już jest skala nieporównywalna.

Co jest najważniejsze w biznesie?

Stabilność i przewidywalność, to są te rzeczy podstawowe. **Stabilność cen i możliwość planowania z wyprzedzeniem. Jeśli tego nie ma, tak jak teraz się stało – czyli mamy szalejącą inflację, rosnące koszty – to nie da się**



Przedsiębiorca Jerzy Zynek

tak działać na dłuższą metę i przedsiębiorcy, zwłaszcza Ci mniejsi, będą zamykać swoje działalności, swoje firmy.

Czy tak wysoka inflacja stanowi też zagrożenie dla działalności Twojej firmy?

Drożeje nie tylko paliwo, energia, ale wszystkie komponenty, które składają się na finalną cenę. Podam przykład – horrendalnie podrożały opakowania, o 150%. Teraz worek, który kosztował 90 groszy, kosztuje 2,20 złote. Z uwagi na galopujące ceny także pracownicy oczekują wyższych zarobków, aby tę inflację dogonić. Robi się z tego błędne koło, wszyscy tracą, a korzysta tylko rząd, bo ma więcej z tytułu podatków w budżecie – to tzw. podatek inflacyjny. Ale płacimy za to, czy raczej składamy na to my wszyscy, każdy producent, podatnik i każdy konsument.

Jak sobie radzą inni przedsiębiorcy, np. piekarze, inne branże...

Najpierw zamykają się najmniejsi, Ci którzy prowadzą biznesy rodzinne, małe piekarnie, ci, którzy mają blisko do emerytury lub mogą na nią już przejść. Ja jeszcze trochę wytrzymam, zatrudniam do 30 osób, ale w pewnym momencie ten wzrost kosztów też mnie zadusi i będę musiał powiedzieć stop. Znikną małe firmy rodzinne, a zostaną sami giganci międzynarodowi, zagraniczne korpo, a to nie będzie służyło polskiej gospodarce. Ostatnio swoją działalność zamknął mój kolega z branży poligraficznej. Drugi – z transportowej. To może wywołać efekt domina **Mali upadną, a przetrwają wielkie zagraniczne korporacje.**

Co chciałbyś powiedzieć Premierowi Morawieckiemu i Prezesowi Kaczyńskiemu, jeśli przyjechaliby

do Twojej firmy? Co weekend widzimy, że jeżdżą po całym kraju.

Ale spotykają się głównie ze swoimi działaczami. I czasem gadają takie głupoty, że aż boli słuchać. Powiedziałbym im, żeby przyjechali do mnie nie na wygłoszenie przemówienia, ale na pełne osiem godzin pracy. Żeby zobaczyli, jak działa prawdziwa firma produkcyjna. Jakie są problemy, jakie są koszty, bo wydaje mi się, że ani jeden ani drugi nie zna realiów życia i problemów małych firm. Bo oni skupili się na molochach, na dużych koncernach. A to błąd. Uważam, że trzeba iść za przykładem Niemiec czy Belgii. Tam, gdy mała firma rodzinna popada w tarapaty, to władze, urzędy, robią wszystko, aby jej pomóc, utrzymać jej działalność. A u nas? Jeśli ktoś popada w kłopoty to macha się ręką i mówi, że słaby był, nie poradził sobie, nie nadaje się – tak niedawno powiedział przecież w jednym z „wykładów” Prezes Kaczyński. A urząd skarbowy, ZUS, czy inne instytucje państwa potrafią jeszcze zabić gwoździe do trumny takiego przedsiębiorstwa. Tak nie powinno być. **Bo to przecież mikro i małe firmy dają pracę w mniejszych miejscowościach.**

Czego, jako firma, życzylibyście sobie na przyszły rok?

Stabilności prawa i przepisów, żeby nie było kolejnego „polskiego ładu”, bo coraz więcej czasu potrzebujemy na dostosowywanie się do nowych przepisów, które ostatnio zmieniały się kilka razy w ciągu roku, co powoduje bałagan. Potrzebujemy niskich podatków, zatrzymania inflacji, stabilnych przepisów i życzliwości urzędników. Z resztą, nawet bez pomocy państwa, poradzimy sobie.

Rozmawiała Sylwia Bętkowska



kich sytuacjach można zapomnieć. **Połączenie instalacji fotowoltaicznej z pompą ciepła pozwala uzyskać nie tylko darmowy prąd ze słońca, ale także wykorzystać go do zasilania instalacji grzewczej.** W ten spo-

sób nie tylko walczymy ze smogiem, ze złą jakością powietrza, globalnym ociepleniem klimatu, ale także mówimy dość podwyżkom cen za energię elektryczną czy ogrzewanie.

W 2020 roku sektor fotowoltaiczny, w tym głównie energetyka prosumencka, rozwijała się bardzo dynamicznie - niestety w roku 2022, ze względu na zmiany w ustawodawstwie proces ten zwolnił, Polacy jednak znacznie mocniej zainteresowali się pompami ciepła. Urządzenia te nie produkują energii, ale korzystają z jej zasobów dostępnych w naturalnych źródłach jak woda, grunt czy powietrze i w ten sposób ogrzewają wodę w instalacji grzewczej. Sprzedaż pomp ciepła rośnie w Pol-

sce bardzo szybko - Polacy instalują je w swoich domach częściej niż Belgowie, Niemcy czy Brytyjczycy. Wciąż potrzeba nam jednak polityków, którzy przyspieszą transformację energetyczną w Polsce i ułatwią skorzystanie z tych rozwiązań jeszcze większej części społeczeństwa. **Oznaczałoby to brak konieczności importu surowców kopalnych z innych państw, niezależność i bezpieczeństwo energetyczne. Ale przede wszystkim niższe rachunki i czystsze powietrze. My dążymy do uwolnienia regulacji prawnych, które na to pozwalają.**

Wybierz zieloną energię i zamień rachunki na przyjazne dla Twojego portfela oraz planety!





Każde spotkanie z drugim człowiekiem to dla mnie nowe historie i inspiracja do działania w walce o lepszą przyszłość dla nas wszystkich. Dziękuję za każdą Waszą opinię, pomysł czy po prostu szczerą rozmowę.

1. Niegosławice, gmina Złota, gdzie mam przyjemność bycia Honorowym Sołtysem. Miłe spotkanie z mieszkańcami podczas „Święta Pieśni i Muzyki Świętokrzyskiej im. Kazika Krawczyka i Stasia Muchy”

2. Festiwal Ludowy im. Stefana Ostrowskiego i Jana Jawora w Sędziszowie.

3. Charsznica, czyli kapuściana stolica Polski - spotkanie z Wójtem Janem Żebrakiem, Jerzym Zynkiem i Mariuszem Wolny Radny Powiatu Miechowskiego.

4. Spotkanie z mieszkańcami Powiatu Miechowskiego

5. 100-lecie Ochotniczej Straży Pożarnej w Solcu-Zdroju 1922-2022.



Projekty, które realizuję w Parlamencie Europejskim, to odbicie problemów, o których opowiadają mi podczas spotkań mieszkańcy różnych regionów Polski. W prowadzonych negocjacjach nad prawem Unii Europejskiej stawiam na racjonalną ochronę środowiska, tak by nie narażać Polaków na koszty, a wspierać potrzebne inwestycje środkami europejskimi. W ostatnim czasie jednym z ważniejszych tematów było bezpieczeństwo energetyczne i wzrost cen energii elektrycznej, będące źródłem zmartwień w wielu polskich domach. Rozwiązania, nad którymi pracujemy, znajdują odzwierciedlenie w poprawie jakości życia w naszym kraju.



Wspólnie ze środowiskami młodzieży, szkołami i samorządami lokalnymi zainicjowałem projekt „18-tka Polski w UE”. Był to szereg spotkań podczas których rozmawialiśmy o szansach i wyzwaniach związanych z funkcjonowaniem UE.

Główne spotkanie i warsztaty odbyły się 28 maja (zdjęcie 8.) na Karczówce w Kielcach, gdzie wraz z reżyserką Joanną Warechą, ambasadorem Markiem Prawdą, redaktorem Maciejem Zakrockim oraz zaproszoną młodzieżą rozmawialiśmy o naszej europejskiej dojrzałości.



6. Bilet do Brukseli na zwiedzanie europarlamentu można było zdobyć w ramach akcji charytatywnych, konkursów oraz biorąc udział w warsztatach dla młodzieży.

7. Podczas Europejskiego Tygodnia Regionów i Miast w Brukseli spotkanie z samorządowcami - od lewej: sekretarz B. Antos, wiceprezydent A. Brzeziński, europoseł A. Jarubas, prezydent J. Górczyński i prezydent K. Kroning.



ADAM JARUBAS

POSEŁ DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

6 wynegocjowane akty prawa UE i stanowiska PE

! setki poprawek do kilkunastu aktów prawa UE i stanowisk PE

15 interpelacje poselskie do Komisji Europejskiej

19 wystąpień na sesji plenarnej PE

93 projekty rezolucji Parlamentu Europejskiego

98% obecność na głosowaniach PE

WWW.JARUBASADAM.PL

kontakt@jarubasadam.pl

BIURA:

25-363 Kielce,
ul. Wesota 47/49 II p

PORADY PRAWNE:

pierwszy poniedziałek
miesiąca w Pińczowie
ul. Stabska 13

31-135 Kraków,
ul. Batorego 2

ostatni poniedziałek
miesiąca w biurze
w Kielcach ul. Wesota 47

